

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Zakrzewski Stanisław

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2024 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Zakrzewski Stanisław	
6. LICZBA STRON/KART: 26		7. LICZBA SKANÓW: 26
8. DATA WYKONANIA: 2024	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Anita Kwaśniak
11. UWAGI: -		



N^o 516 drwy.
pod d. 2/6 899

1
Pomocy d. 2/6 900

Świetne Kolegium Profesorów!



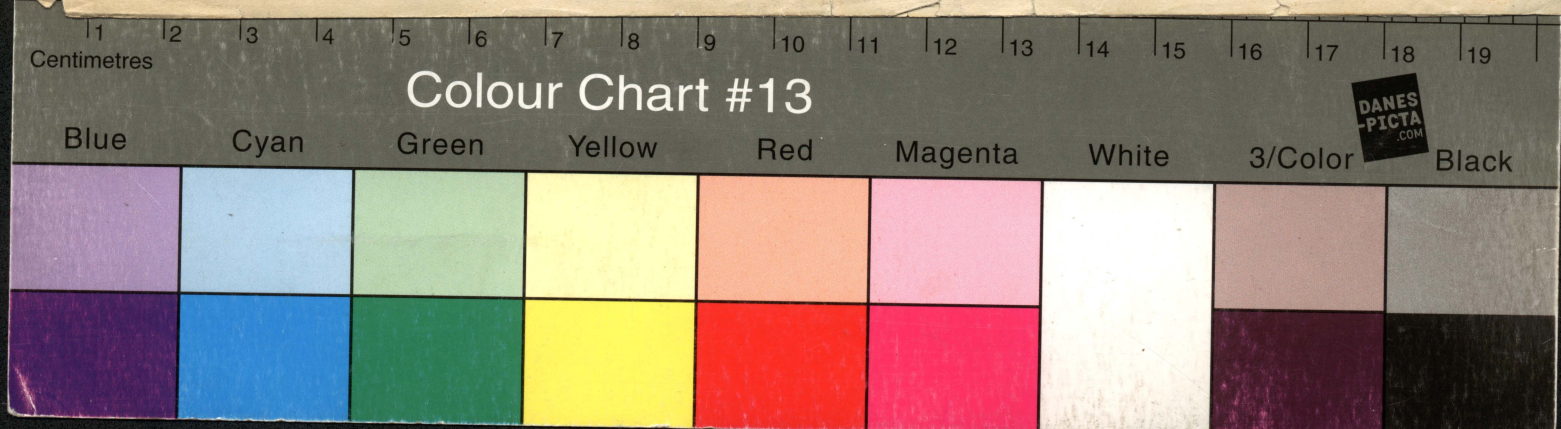
Podpisany, uhonorowany Stachowicz
filozofji na z. k. Uniwersytecie
Jagiellońskim, ratując przy ni-
niejszym Indeks z poświęceniem
wydanego absolutoryjum i rozpraw:
p. t. „Dzieje klasztoru Cystersów w
Sienyem (1238-1282). Przy rysunek
do dzieła w orodni ctwa na Podhalu”
Na tej podstawie uprasza podpisany
Świetne Kolegium o ocenę ratowania
rozprawy i ewentualne wypnace-
ni terminu egzaminów ścisłych.

Kraków. 21 Czerwca 1899 r.

Stanisław Zakrzewski

L. 258. 1 egz. 2 gr. odst. się 2/1 1900
egz. p. Smolke, Kozłowski, Karwicki.

L. 11.



Director the Legation Professor!

My dear Sir,
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 12th inst. and in reply to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration. I am, Sir, very respectfully,
Yours obedient servant,
J. J. [Signature]

London 18th June 1891

Yours faithfully,
J. J. [Signature]

do

Lithography

Lithography

Lithography

Lithography

Lithography

Lithography

Lithography

Lithography

Lithography

Do

Świętego Kolegium
 Profesorów Wydziału filozoficznego
 m. i. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Stanisław Łakowski
 układowy kucharz filozofji

Prosi o ocenę zabawy
 rozprawcy i wyznaczenie terminu
 na egzaminów iściłtych.

6

Do
Wielmożnego Pana Profesora
Jana Stanisława Strzyżewskiego
w międrze

Niniejszem mam zaszczyt przestać Wł.
możnemu Panu rozprawę napisaną pro
gradu przez p. Stanisława Żakrzewskiego
p.t. Dzieje klasztoru cystersów w Szczyrcu
1238-1382 z prośbą o ocenienie takowej i wy.
rażenie na piśmie czy takowa jest godna
na druk (ob druckwerth) czy tylko może być
drukowana (ob druckfähig)

Kraków d. 9^{te} lipca 1889

J. Karliński
prokurator

Prof. Karliński strz. wcz. post. 18
wraz z rozprawą prof. Janku

ad N. 516

Str. 99

Opinia o rozprawie pro gradu
p. Stanisława Zakreutkiego p. t.
Prace klasztoru Cykleriów w Łezymy (1238-1882). Wy-
czek do dzieła stadiuina na Podhalu.

Jest to praca napisana dobrze, godna ośmieszenia drabiciu.
Nie mogę w obecnej chwili sądzić z wypracowaniem i niezgodą,
czy jej ocenienie, zachęcam sobie napisać to po powrocie z wa,
kiedy a przed pierwszym wygozom kandydaci. Tymczasem stier,
nam, że według mojej opinii kandydat wybrał gruntowną i me-
joni o metody i napisan wależyte przygotowanie do podjęcia
nie samodzielnych prac naukowych, wskutek czego może być przy-
pomony do egzaminów dających.

W Łezymy, dnia 6. lipca 1889.

St. Zakreutski

Cena rozprawy „pro gradu”
p. Stanisława Zakrzewskiego p. t. Dzieje klasztoru
Cystersów w Krzywymiu (1238-1382).

Źródła zarówno drukowane, jak archiwalne
zebrał autor troskliwie, zbadał oryginały,
zwracał uwagę na stan dóbr klasztornych
w różnych epokach, na ich topograficzne
rozkładowanie.

Krytyka dokumentów pozostawia niejedno
do życzenia. Wnioski paleograficzne są uka-
sadiane słabo n. p. przy ocenianiu kwestyi,
czy dyplom wyszedł z kancelaryi wystawcy czy
odbiorcy, czego lepiej nie rozstrzygać nie mając
kompletu dokumentów obu stron.

Wnioski samodzielne autora co do autentyczności
dyplomów nie dadzą się również utrzymać.

Człowiek uznany za podrobione przez wytwórcę,
Prof. Pichosińskiego odrzuca jeszcze czertery.

Jeden (K. M. P. I XXXI) potępił dla niewłaściwych
świadczeń i miejsca. Argumenty o świadkach
są niewystarczające, zwłaszcza, że dyplom
sta klemensa z Ruszicy, wzięty do porównania
ma datę przez wytwórcę emendowaną; miejscowości
„Grodzisz” może być też samą, co nieznaczone bliżej
„inter Chroberz et Zagosi” dyplomu Wstysława
z tym samym dniu sta katedry krakowskiej wystawionego.

Dyplomy Brovatego z r. 1234 (ib. nr. XV) i transsumu-
jącego go s. Wstydliwego z 1251 (ib. nr. XXXVIII) odru-
cone dla wątpliwości, że Teodor równocześnie
mógł posiadać obszary w Nowotarowszczyźnie
i w Leczyńskim, całkiem nieusprawiedliwie-
nej - sam autor odcaunwa zaraz swój brak argu-
mentów.

Dyplom czwarty (ib. nr. XL) dochował się na pergaminie,
który za oryginał uważać musimy - wywody
paleograficzne autora o naśladowaniu pisma
bull papieskich i t. p. są nieuzasadnione; skro-
bania dostatecznie wyrotata choć zmiany szeregów,
choć, części jednak ma charakter pierwotny. Autor
wnioski swoje o kryteriach zewnętrznych wypro-
wadził z treści zamiast postępować odwrotnie. Wą-
pliwości, jakie zgożnie restawit utrudniałyby
obronę dyplomu przechowanego w kopii, chociaż dobre
zrozumienie kryteriów wewnętrznych musiałoby
ją także przekonać - (istotnym zarzutem okazuje
się sprawa dziesięcin, ale jak to już wyślawca zarzu-
cił i co łatwo sprawdzić, właśnie wyrzuty „inde-
cimus” są wypisane na miejscu podskrobanem).

Do rozbioru powyższego dokumentu autor przykłada
największą wagę, a dobre zrozumienie go pozwoli-
łoby mu być niewątpliwie inaczey ocenić kwestyę
dobra w Nowotarowszczyźnie. Kwestya ta zapa-
nowała nad umysłem autora tak silnie, kiedy opo-
wiesci Długosza o niej natrafił na niektóre
momenty niejasne i stał się wręcz cała za legendę,

nie lekko
opowier-
szanie
o lokacji
na prawo
należ.

że ostateczna są krytyczny. Tymczasem Stugosz okazuje się tu mimo niektórych amplifikacji, znorow historykiem niepowowsredniej miary.

Mimo ^{to} ~~wszystko~~ autorowi nie brak zmysłu krytycznego, zwraca uwagę na wszystkie momenty krytyki historycznej i dyplomatycznej i kombinuje je logicznie i trafnie - nawet tak wątpliwego źródła, jak Herbarz Paprockiego używa nieraz całkiem ostrożnie.

Rozdziały II i III poświęcone historii powstania ludzimirskiej fundacji Teodora, przeniesienia jej do Szczyrka i stosunkom tamże, są opowiedziane dobrze i przynoszą niejedną rzecz nową. Autor oświeśla dzielność i stanowisko Gryfów, stosunek Probatego do nich i do Cystersów, opowiada jasno historię pierwszej myśli założenia klasztoru i powody jego przeniesienia. Obszar szczyrski i stosunek jego do dóbr książęcych i szlacheckich kreśli szczerze i trafnie, jako hipotezę, prawdopodobną, rzuca myśl o istnieniu kasztelanii szczyrskiej - rozróżnia klucze wielicki i szczyrski i całkiem trafnie zwraca uwagę na konkurencję Benedyktynów i Cystersów w sprawach o dziesięcinę i dobra. Prawo patronatu i stosunek rodów szlacheckich do klasztoru i do siebie, winny być przedstawione dokładniej - rzecz ta wiąże się kwestyą Nowotaraszczyny, której poświęcony rozdział ostatni mimo wytkniętej wyżej błędnej podstawy, rzuca światło w niejednym na stosunki gospodarcze na Podhalu.

Tak z powyższego wynika w części konstrukcyjnej okazał autor prawdziwy talent, a w całej pracy dokładną znajomość metody badania historii wieków średnich.

Należy sądzić, że rozprawa p. Stanisława Zakrzewskiego odpowiada warunkom pracy „pro gradu” i zasługuje na druk (ist. drukarska).

W Krakowie dnia 11 października 1899 r.

Prof. Stanisław Koryzanowski

443
443 III

Cena rozprawy „pro gradu”
p. Stanisława Zakrzewskiego p. t. Dzieje klasztoru
Cystersów w Szarym Zgrodzie (1238 - 1382).

Rozprawa dzieli się na cztery rozdziały.

I. Przegląd i rozbiór dokumentów. II. Okres fundacji. III. W Szarym Zgrodzie (1241 - 1382). IV. Nowotarska.

Autor starał się wyszukać troskliwie materiały źródłowe - nie ograniczył się bowiem do drukowanych dokumentów, które zbierał z oryginałach, ale nadto szukał śladów retrospektywnych do jego historii w rozlicznych aktach procesowych, pomieszczonych w archiwach: klasztornej i krajowej w Krakowie. Celem zwaną sobie sprawy z stanu majątkowego klasztoru porównywał dane dokumentów z wiadomościami Liber beneficiorum Długosza i posługiwał się dokładnymi mapami.

Sam rozbiór dokumentów ocenionych przez wybitnego Prof. Piehosińskiego w sposób trafny, nie przedstawiał szczególniejszych trudności. Autor idzie za

zaniem wytworcy, stara się jednak sprawdzić
je i własne wyrobić. Mimo dostawania nieraz
uwag istotnych, pragnienie wyczerpania argumen-
tów doprowadza jednak autora do przytaczania
nie nie znaczących lub mało ważnych. skutkiem
tego wnioski paleograficzne są zwykle niedosyć
ściśle uzasadnione (n. p. kwestya czy dyplom
wypreśl z kancelaryi odbiorcy czy wystawcy), a
wnioski przy ocenianiu autentyczności dokumen-
tów odznaczają się pewnym hiperkrytycyzmem.

Oprócz tych, które autor za wytworcy odwrzuca, potę-
pia sam jeszcze cztery. Odwrucenie v. Brovatego
z 1234 (K. M. P. I XV) i transsumującego go v. Wsty-
dliwego z 1251 (ib. XXXVIII) jest bardzo słabo popar-
te i nie może się ostać - nawet wstępów nie potrze-
ba przypuszczać, zwłaszcza że „Vedelsca et Strado-
mia” nie są w tym czasie jeszcze nazwami wsi,
ale nazwami wrek, na których Teodor także
część lasów posiadał - dyplom wyraźnie wskazu-
je, że tylko część jest Teodora własnością, „quantum
est de silva ipsius.”

Również i v. z 1250^(ib. XXXI) da się obronić - Godnierz może
być bliższem określeniem miejscowości, „inter Chro-
bez et Laposie” jak mówi v. w tym samym dniu

Na katedry krakowskiej wystawiony - zarzuty
przeciw świadkom są, stabe ztassaera ie porówny-
wany d. Na Klemensa z Ruszory ma datę niepełną,
przez wyławcę emendowaną.

Wspomniane trzy dyplomy dochowały się w kopiach -
wzajemnym jest rozbiór czwartego z r. 1254 (ib. XL)
dochowanego w oryginale, który autor podaje z wątpli-
wością. Trzeba przyznać, że zarzuty wywołane
z treści dokumentu, którym bratanek fundatora
uposażenie klasztoru potwierdza, są czynione
zgrzecznie i nie lekkomyślnie. Brak wzmianki
o fundacji w Ludzimierzu, o nadaniu dziesięcin
przez biskupa Wstawa, przypisanie wszystkich
nawet później nabytych dóbr pierwszemu fun-
datorowi Teodorowi, a nawet nierozróżnia-
nia przypisywania mu nadawanie dziesięcin
(tam in possessionibus, quam in decimis fundavit
et dotavit), wreszcie uposażenie bardzo obszerne
klasztoru - to wszystko mogło szereg wątpli-
wości nasuwać. Dyplom dochował się jednak w ory-
ginalu, a zarzuty autora odnoszące się do kryte-
ryów zewnętrznych, do charakteru pisma nie
dadzą się utrzymać. Dokument mimo popła-
mien wyciętych może nawet ztosiwać chęć
zastrowania jednej albo obu nazw miejscowości

jest autentycznym, odpowiadającym czasowi, w którym został wystawiony, jest nie-
 wątpliwie oryginałem. A wówczas wątpliwości
 kryteriów zewnętrznych trzeba starać się roz-
 wiązać. Często się zdarza, że dyplom zatwierdza-
 jący nie portretu pierwotnego w niezmienionej
 formie, ale uwzględnia zmiany kształtu w czasie
 między wystawieniem jednego a drugiego. Tym
 bardziej stać się to mogło przy zatwierdzeniu
 opóźnie, jakie mamy tutaj. Skrypta jest cał-
 kowym ciągiem, nową siedzibą klasztoru w Ludzi-
 miechu, pominięto więc tylko historyczną wiad-
 mość mówiącą o tej samej fundacji i łącząc
 z samym aktem fundacji posiadłości i diocyzę
 związano je stylistycznie z osobą Teodora.
 Pozostaje uposażenie. Jest ono znacznie mniej-
 szem niż się na pierwszy rzut oka przypuszcza
 i zupełnie w r. 1254 możliwym - bratanek Teo-
 dora nie zatwierdza, darowizny całych wsi,
 ale tylko pewnych z nich części (*donaciones*
... in possessionibus ... de villis his no-
minatim expressis; ... aquis quoque his
... .) Dalej mowa o polach i łąkach
 (*adventes campos et prata ... Dhyepole etc.*),

o potowie góry należącej do klasztoru.

Następuje zdanie: *Et sciendum quod in omnibus his nominatis aquis, silvis et montibus fratres predicti claustru Schiricz locare poterunt civitates, villas etc.*

Sami bratankowie fundatora dostają „duas villas.”

Więc pierwotna fundacya nie obejmuje ziem uprawnych, ale wybrzeża rzek, lasy i góry - klasztoru rzeczą rozprzestrenić się na tym obszarze zdobywszy go pod uprawę. Że fundator i jego następcy nie myśleli o darowaniu całego obszaru klasztorowi jest zupełnie pewnem. Wymienione w naszym dok. z r. 1254 Hlupole jest w r. 1327 wspólną własnością klasztoru szczyrzyckiego i komesa Alberta wójta bocheńskiego „heredes silve, silvarum et longi campi super Dunaiec” (K. MOI CLXXV)

Wymienione również w 1254 Dębno lokują na ^(ob. CLXXXVIII) prawie niemieckiem w r. 1335 w obecności opata szczyrzyckiego panowie Tesko Leszicki, Piotr, Marcin i Jerzy bracia „filii nobilis viri Sbignei de Criviz” - a zatem issamym Jerzym klasztor nie był wydzierżawianym panem, ale pozostali tam potom-

kowie fundatora jako osiadła szlachta.
 Uposażenie d. r. 1254 odpowiada pierwotnemu
 uposażeniu Teodora z 1237 i nabytkom po
 r. 1254 wczynionym. Skutkiem tego i legen-
 da(!) Stuposza o Nowotaraszczynie szczyrychiej
 w odmiennem przedstawia się świetle. Klasztor
 posiadał tam rzeczywiście szerokie nabyte
 i uprawnienia, ale nie sam - dzielił je z świe-
 kimi dziedzicami i patronami klasztoru
 i utracił je na ich rzecz albo na rzecz lokacji
 wspólnie przedsięwziętych. Że w opowieści Stuposza
 jest dużo upiększeń i amplifikacji
 nie ulega wątpliwości - autor idzie jednak
 stanowczo za daleko ograniczając prawa klasztoru
 do Ludkimirza, Ropożnika i Krauszowa.

Wydział filozoficzny c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nr. _____ ex 189
de praes.

Exped.

Stanownych Panów Kolegów
* Smolkę i Smolkę
Morawskiego
Krzyszczanowskiego ~~Krzyszczanowskiego~~
zapraszam jako egzaminatorów na egzamin
ścisły zrod. p. H. Zakrzewskiego, który
odbędzie się we wtorek 2go stycznia 1900 r.
o godz. 11^{1/2}

W Krakowie 28/12/1899

Kreutz

Morawski Gdm, oświadczył
w swoim raporcie
W sprawie, jaka się przedstawi.

x Gen. P. K. Smolka prosił by dopisać na niniejszym zaproszeniu
godzinę, o której ma się rozpocząć egzamin. Dla mnie byłoby
najdogodniejszą 11 god. przed południem
Dobry wieczór
Kreutz

odpisał:

wyexp:

Fasc.

Nr. 258

Protokół

Drugiego rocznego egzaminu ścisłego z historii powszechnej i filologii łacińskiej; któremu w celu otrzymania stopnia Doktora filozofii poddał się p. Stanisław Zakrzewski w d. 2. stycznia 1900 r.

Przewodniczący: Dziekan Prof. Fil. Krentz

Egzaminatorami: Prof. Stan. Smolka

Prof. Stan. Kozysianowski

Prof. Kar. Morawski

Egzamin rozpoczął Prof. Smolka o godz. 11:10 m. przed południem i egzaminował do godz. 12tej; następnie egzaminował Prof. Kozysianowski do godz. 12tej 40 min. a na koniec Prof. Morawski do godz. 12tej 10 minut.

Komisja egzaminacyjna uznała wyniki egzaminu pana Stanisława Zakrzewskiego za dostateczny.

W Krakowie 2, stycznia 1900

Krentz

Smolka

Morawski

Kozysianowski

Nr.

537.-

Protokół

jednogatowinowego egzaminu ścisłego
z filozofii; którego w celu utrzymania
stopnia Doktora filozofii poddał się
pan Stanisław Zakrzewski w d. 16 maja
1900 r.

Przewodniczący: Dziekan Prof. Fel. Krentz

Egzaminatorowie: Prof. X. Pawlicki

Prof. M. Staszewski

Egzamin rozpoczął się o godz. 11:00 przedpoł.

Egzaminował najpierw prof. Staszewski

do godz. 11:35 m. a następnie prof. Pawlicki

do godz. 12:00 w południe.

Komisja egzaminacyjna usnata wynik
egzaminu pana Stanisława Zakrzewskiego
jednogatowinowy za dostateczny.

W Krakowie 16 maja 1900

X. Dr. Pawlicki

Krentz

Dr. M. Staszewski

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Karłowickiego

Do Wielmożnych Panów
Prezydentów Wójtów

Karłickiego
Kreuz
Zakrzewskiego
de Tarnowskiego
Smolki
Rosłickiego
Machowski
Janowski
Szymankowski
Pawlicki
Ciemny
Czerwinski
Witowski
Morawski
Kasinski
Sokolowski
Sajnoch
Godowski
Wierzbicki
Olszewski
Lubanski
Miodowski
Adamczak
Sebastian
Kawczyński
Szembada
Teczka
Hoyer
Zawski
Rudziński

Czarnomirski

Bachem de Courtenay

Natanson

Bachowski

Do Wielmożnych Panów

Prezydentów Wójtów

Ziemicki

Kulicki

de Mycki

Birkenmajer

Krzyżowski

Mankowski

Kapicki

Brankowski

Zbyszewski

Janys

Carmak

Wielicki

Do Wielmożnych Panów

Profesorów Wydz. filozof. :

Karlińskiego
 Kreutza
 Zakrzewskiego
 hr. Tarnowskiego
 Smolki
 Rostafińskiego
 Malinowskiego
 Janczewskiego
 Straszewskiego
 Pawlickiego
 Czernego
 Creizenacha
 Witkowskiego
 Morawskiego
 Lewickiego
 Sokołowskiego
 Szajnochy
 Godlewskiego
 Wierzejskiego
 Olszewskiego
 Lubomęskiego
 Miodońskiego
 Adametza
 Schramma
 Kawczyńskiego
 Sternbacha
 Tretiaka
 Hoyera
 Żórawskiego
 Rudzkiego

Czarnomskiego
 Baudoin de Courtenaya
 Natansona
 Bandrowskiego

Do Wielmożnych Panów

Docentów prywatnych:

Ziembickiego
 Kulczyńskiego
 hr. Mycielskiego
 Birkenmajera
 Krzyżanowskiego
 Mańkowskiego
 Kępińskiego
 Bieńkowskiego
 Zdziechowskiego
 Jentysa
 Cermaka
 Windakiewicza.